

Exemplarz obowiązkowy

GAZETA ŁOMŻYŃSKA



poświęcone zagadnieniom życia narodowego Ziemi Łomżyńskiej
w zakresie politycznym, społecznym i kulturalnym.

Cena numeru 20 mk. Miesięcznie 80 mk., z przesyłką pocztową 90 mk. Ogłoszenia zależne od ilości zajmowanego miejsca.

Redakcja i Administracja „Gazety Łomżyńskiej” czynne są od 5 do 8 wiecz. ul. Sienkiewicza № 2. Druk Jana Wejmera.

LOKUCIE KAPITAŁY w 5% BILETACH SKARBOWYCH.

Odcinki po 5.000, 10.000 i 100.000 marek.

W każdej chwili można odebrać z powrotem pieniądze we wszystkich powiatowych Kasach Skarbowych i w Oddziałach Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

Postęp — wstecznicstwo.

Niema człowieka, zdaje się obecnie, któryby nie używał tych słów często, a nawet po prostu nie nadużywał. Już to ludzie odznaczają się tem, że lubią używać pewnych, przyjętych raz przez nich form życia, mowy, myślenia. Nie darmo pewien mądrzec powiedział, że „człowiek jest zwierzęciem przyzwyczajenia”; orzeczenie to daje się w zupełności zastosować zarówno do życia fizjologicznego, jak i do intelektualnego. Lubimy używać ogólników, z dawna przyjętych określeń i twierdzimy, że to są pewniki. Cóż to jest ten postęp, o którym się tak dużo mówi? Pytanie oczywiście bardzo trudne i sądzimy, że większość ludzi, o to zapytanych, pośpieszyłaby odpowiedzieć, że postęp to przeciwstawienie wstecznicstwa. Jednak to nie jest odpowiedź, bo czyż można by uwać za wystarczającą odpowiedź — że np. zimno to przeciwstawienie ciepła, albo że dobro to przeciwstawienie zła. Musimy dążyć do tego, by myśleć kategorjami samodzielnymi, a nie porównawczymi. Owóż postęp możnaby określić, jako dążenie ku lepszemu, ku udoskonaleniu pewnych form postępowania, działania, życia. Zachodzi tylko kwestja, co jest lepsze, co stanowi udoskonalenie? Ta już wprawdzie jest czysto indywidualną rzeczą, bo jeden np. będzie uważał za lepsze walkę, wojnę, a inny pokój; jeden będzie sądził, że ulepszenie form życia osiągnąć

można drogą, spokojnego rozwoju, inny że tylko burzeniem istniejącego porządku i wybudowaniem na gruzach i zgłiszczach dawnego życia nowego raju ziemskiego. Tak powiadają socjaliści, tak orzekł kilkadziesiąt lat temu twórca socjalizmu — żyd Marks; i te przykazania ślepo spełniają masy, wiedzione do przebudowy świata czarującym hasłem: odebrać posiadającym zebrane przez nich dobro i rozdać wszystkim. To ma być postęp, a w gruncie rzeczy czy to nie jest upartym konserwatyzmem, czyż to nie jest tą cerowaną skarpetką, o której się mówi w Argonautach?

Ślepe posłuszeństwo, bezkrytyczne poddawanie się nakazom przywódców ma być postępem? Ależ tylko wolność myśli, sądu i czynów stanowić może postęp, a nie bezwolność steroryzowanych niewolników. Tak ma być, bo ja tak chcę, każę — i masy ślepców muszą tę wolę uznawać. Oto jest zastosowanie postępu u nas w rozumieniu lewicy, w rozumieniu wywrotowców; ci postępowcy — to niewolnicy tego wielkiego mocarstwa podziemnego, niewolnicy międzynarodowego semickiego socjalizmu, co z wściekłością rzuca się na świat chrześcijański, pragnąc zburzyć go razem z jego kulturą, by na ich gruzach zbudować swoje państwo, (dowodem tego, że każdy żydowski komisarz bolszewicki, propagujący komunizm, głosi, że Boga niema, ale mimo

Cukiernia W. KRAJEWSKIEGO
w Łomży, Plac Kościuszki 10.

poleca

na święta Bożego Narodzenia
pierniki miodowe
własnego wyrobu w różnych gatunkach.

to komisarz Świerłłow był chowany w Kremlu w Moskwie przez rabina.)

Do czego takie tłumaczenie doprowadzić może widzimy po nieszczęśliwej Rosji, gdzie ten postęp doprowadzi rychło do wytępienia przynajmniej połowy ludności: czem jest u nas widzimy po wystąpieniach różnych „sławnych” ludzi, którzy przekonania swej partji w życie wprowadzają, bijąc pięściami ludzi inaczey myślących, co innego głoszących i zwalczających despotyczny cezaryzm. Ci panowie z obozu pseudo — postępu, smutną sławę robią sobie i tym za których usiłować będą wybijać zęby swoim przeciwnikom politycznym.

Są to już ciągle objawy „dzikiego postępu”, które nasze społeczeństwo i naród rychło nawrócić mogą do kultury zulusów. Ten ma rację, kto mocniej bije — oto praktyczna argumentacja postępu naszego. Taki postęp jest bezspornie wstecznicstwem tem gorszem, że roszczącym sobie prawo do czegoś dobrego, nawet idealnego.



Wzywa się przeto osoby interesowane aby w tym terminie stawili się przed Pisarzem Hipotecznym pod skutkami prekluzji.

Pisarz Wydziału Hipotecznego przy Sądzie Okręgowym w Łomży niniejszym ogłasza, że zostały otwarte postępowania spadkowe po następujących osobach:

1) Pawle Karwowskim współwłaścicieli majątku Klimaszewnica D. pow. Szczuczynskiego.

2) Grzegorz Wnorowski współwłaścicieli majątku Wnory - Starowieś C. pow. Mazowieckiego.

3) Aleksym Chranowskim, wierzycieli sum 14.000 rubli z kaucją 1.400 rubli, 9.000 rubli i 1.000 z kaucją 100 rubli, zabezpieczonych na majątku Garnowo, pow. Pułtuskiego.

4) Ryfce Lejman, właścicielce nieruchomości. Łomża № 410 i Łomża № 444.

5) Feliksie Gromadzkim, współwłaścicieli majątku Tyszki - Łabno D. pow. Koleńskiego.

6) Pawle Zduncewicz, współwłaśc. majątku Ciszewo C. pow. Szczuczynsk.

7) Antonim Wierzchowskim, współwłaścicieli majątku Dąbrówka B. powiatu Makowskiego.

8) Aleksandrze Gąsowskim, współwłaścicieli majątku Gąsówka-Stara A. pow. Mazowieckiego.

9) Michale Krzyżewskim, współwłaścicieli majątku Batogowo-Biernaty L. i folwarku Sypniewo, pow. Makowsk.

10) Józefie Dziemianie, współwłaśc. majątku Wólka a. pow. Mazowieckiego.

11) Michale-Franciszku Sasinowskim właśc. dóbr Bożejewo, Truszki i Janczewo pow. Łomżyńskiego.

12) Janie Górskim, wierzycieli sumy 500 rubli i prowa zastawu do tej sumy zabezpieczonych na majątku Kramarzewo B. pow. Szczuczynskiego.

13) Ludwiku i Marjannie małżonkach Karwowskich, współwłaścicielach majątku Danowo B. p. Szczuczynskiego.

14) Herszu-Motelu Darimanie właścicieli nieruchomości Łomża № 364.

15) Franciszku Rogowskim, współwłaścicieli dóbr Łomżyca pow. Łomż.

16) Florentynie Tyborowskiej, właścicielce nieruchomości Łomża № 233.

17) Józefie Gawkowskim, współwł. majątku Wdziękoń J. p. Łomżyńskiego.

18) Antonim i Marjannie małżonkach Żędzianach, współwłaścicielach majątku Zawady A. właścicielach majątku Zawady K. pow. Łomżyńskiego.

19) Wojciechu Krukowskim, współwłaścicieli majątku Flesze - Bożynsko A. pow. Szczuczynskiego.

20) Szolimie Rynkowskim, właścicieli nieruchomości Grajewa № 179 pow. Szczuczynskiego.

Termin zamknięcia postępowania spadkowego został wyznaczony na dzień

29 Marca 1922 roku w kancelarji Wydziału Hipotecznego.

Łomża, dnia 6 września 1921 roku.

Do Rejestru Handlowego działu „A“ Sądu Okręgowego w Łomży, wciągnięto pod numerami:

dnia 30 września 1931 r.

1126 „Mowsza-Judel Białostocki“; dom eksped.-handlowo-komisowy; egzystuje od 23 września 1921 r. Właściciel-Mowsza-Judel Białostocki. Siedziba firmy i właściciela — m. Grajewa, ul. Boguszevska, № 22.

dnia 21 listopada 1921 r.

1127 „Jankiel Lewin“; sklep kolonialny; egzystuje od 1 lipca 1919 roku. Właściciel Jankiel Lewin; siedziba firmy i właściciela wieś Długosiodło, tejsze gminy, powiatu Ostrowskiego dom № 20.

1128 „Chaim-Jankiel Blumberg“; sklep skór; egzystuje od 1 stycznia 1894 roku. Właściciel Chaim-Jankiel Blumberg; siedziba firmy i właściciela m. Szczuczyn ul. Kościelna № 159.

1129 „Moszko Wajncymer“, sklep łokciowy; egzystuje od 1900 roku. Właściciel Moszko Wajncymer ze Szczuczyna, siedziba firmy m. Szczuczyn Rynek № 4.

1130 „Dwejra Markus“ sklep towarów łokciowych, egzystuje od 1 stycznia 1915 r. Właścicielka Dwejra Markus-wdowa. Siedziba firmy i właściciela m. Szczuczyn Rynek № 3.

1131 „Wacław Dąbkowski“; sprzedaż mięsa wieprzowego i wędlin; egzystuje od 1920 roku. Właściciel Wacław Dąbkowski, zamiesz. w Łomży, ul. Dworna № 55; Siedziba firmy m. Łomża Stary Rynek.

1132 „Mojżesz Goldman“, sprzedaż lokciowych towarów; egzystuje od 1 maja 1920 r. Właściciel Mojżesz Goldman z Łomży, ul. Piękna № 3. Siedziba firmy m. Łomża, ul. Długa № 36.

Oni zwalczają!

Na ulicach m. Łomży ukazały się plakaty, wzywające robotników i robotnice do zwalczania komunizmu. Zdziwiło to wszystkich. Jaka bowiem zachodzi różnica pomiędzy socjalizmem a bolszewizmem czy komunizmem, tego zaiste dopatrzeć się trudno. Tak samo jedno jak i drugie wypływa z tego samego źródła — z dzieł Markusa, oba mają tego samego wujka żyda, razem dążą do zagarnięcia władzy za pomocą ciemnych mas robotniczych, co nazywają dyktaturą proletariatu, ten sam sztandar, ta sama taktyka, ta sama etyka, ten sam duch i t. d. Różnica tylko chyba w intensywności przeprowadzania planu. Podczas gdy komuniści zmierzają do celu otwarcie, energicznie, stają do walki z otwartym czołem, socjaliści idą drogą podstępny, trzymają się polityki lisiej, kroczą, jak mówią, szlakiem ewolucji. A tym-

czasem skutek ten sam — zniszczenie religii, usunięcie wszelkiej władzy, obrabowanie z własności. Różnica zatem w taktyce nie na tle ideowości. Nic przeto dziwnego, że w chwili krytycznej socjalista zawsze się zwącha i pokuma z bolszewikiem, a nawet będzie się z nim całował na dwa boki, jak to było w Łomży. A gdy bolszewik odejdzie, socjalista obłudnie rozklei plakaty zwalczające komunizm, który jest tylko logicznym wnioskiem z socjalizmu, i dla którego socjalizm przygotowuje grunt.

Zjawienie się zatem plakatów socjalistycznych, zwalczających komunizm, tłumaczymy albo obłudą, która nakazuje towarzyszom naprawiać upadłą podczas inwazji bolszewickiej opinię, albo głupotą, która zasłania im oczy, ażeby nie widzieli, że się staczają po stromej pochyłości w przepaść komunizmu, albo co najprawdopodobniejsze, pejsaty wujek spletał tu figla. Nie zważając, że tak samo jedno licho, jak drugie, są wytworem jego własnej mózgowicy, zaczął naraz wmawiać, że pomiędzy socjalizmem a komunizmem jest wielka różnica i że zwolennicy jednego winni wrogo wystąpić przeciwko drugiemu. Myśli sobie żyd: niech się goje czubia, niech rozbijają sobie łby, będzie ich mniej, a wskutek tego będzie łatwiej zapanować nad światem.

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. przez 1 pułk kolejowy w Krakowie na imię Czesława Porędy, rocz. 1897 ze wsi Getki gm. Czerwone pow. Koleńskiego.

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. przez 13 pułk ułanów Wileńskich na imię Aleksandra Grądzkiego rocz. 1896 z Łomży.

Zgubiono kartę powołania wyd. przez P. K. U. w Łomży na imię Jankla Garbarskiego rocz. 1902 z Łomży.

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. przez 1 p. Legionów w Jabłonnie, na imię Franciszka Żukowskiego rocz. 1898, ze wsi Sierzputy, gm. Śniadowo, pow. Łomża.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wydany przez Starostwo Łomżyńskie, na imię Henryka Uszyckiego mieszkańca majątku Kupiski gminy Kupiski pow. Łomża.

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. przez P. K. U. w Łomży na imię Stanisława Wasilewskiego, ze wsi Zalesie-Wypychy gm. Śniadowo pow. Łomża.

Zgubiono kartę powołania wyd. przez P. K. U. w Łomży na imię Jakuba Kapłańskiego rocznika 1889 z Łomży.

Zgubiono kartę powołania wyd. przez P. K. U. w Łomży na imię Jankla Przekiewiczza rocznika 1900 z m. Łomży.